№ 21. Środa 27. Stycznia 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 26go stycznia. Uroczysty pogrzeb Jego Eminencyi Kardynała kościoła rzymskiego, a grecko-katolickiego Metropolity halickiego, i lwowskiego Arcybiskupa JM. ks. *Michała Lewickiego*, odbył się dnia 21. b. m. z rzewną okazałością w Uniowie, stosownie do ostatniej woli Jego w tym ulubionym przybytku śp. Arcypasterza.

W oświadczeniu ostatniej posługi szanownym zwłokom czcigodnego Arcypasterza, zjechali do Uniowa najprzewielebniejszy gr. kat. Biskup przemyski Imks. Grzegorz baron Jachimowicz z Przemyśla, najprzewielebniejszy gr. kat. Sufragan lwowski Imks. Spiridyon Litwinowicz, tudzież księża Kanonicy konsystorza gr. kat. ze Lwowa.

Zawiadomieni wezwaniem najprzewielebniejszego Sufragana, zebrali się w Uniowie dziekani i parochowie następujących dekanatów: lwowskiego, szczerzeckiego, bobreckiego, rohatyńskiego, żurawieńskiego, chodorowskiego, narajowskiego, brzeżańskiego, złoczowskiego, oleskiego, buskiego i uniowskiego, ogółem 180 parochów z dziekanami; osobno przybył przewielebny Prowincyał zakonu św. Bazylego W. z zakonnikami klasztorów: lwowskiego, krechowskiego, podhoreckiego, złoczowskiego i buczackiego; jako też zakonnice klasztoru Bazylianek w Słowicie. Dla śpiewu kościelnego zawezwano do Uniowa 22 alumnów, którzy tam z Rektorem i spowiednikiem seminaryum przybyli.

Jego Excelencya najprzewielebniejszy Arcybiskup lwowski Imks. Łukasz Baraniecki, chcąc oddać cześć, jaką Metropolia łacińska składa pamięci zmarłego Arcypasterza, przybył na ten obchód żałobny, w towarzystwie 4 Kanoników gremialnych a dwóch Infułatów, z nimi przyłączyli sie z okolicy honorowi kanonicy, dziekani i parochowie.

Zaszczyt i chwałę wysokiemu dostojeństwu Prymasa królestw Galicyi i Lodomeryi, tudzież zasługom jakie śp. Metropolita położył około dobra publicznego, oddała obecność jw. Radcy nadwornego p. Mosch'a w delegacyi z ramienia rzadu, i jw. hr. Włodziemirza Russockiego jako deputata Stanowego, jako też władz miejscowych obwodu i powiatu, których urząd sprawują p. Grubenthal i p. Scheffer. A Magistrat miasta Lwowa uświetniając pamięć Metropolity stolicy swojej wyprawił w deputacyi od siebie p. konsyliarza magistr. Wrabec, a gmina lwowska obywatela miejskiego p. Winiarza; obok nich zjechała deputacya Instytutu stauropigiańskiego, której przewodzili pp. Towarnicki i Sawczyński. Liczni goście z obywatelstwa w sąsiedztwie i gminy z okolic Uniowa pomnożyły orszak żałobny, oddając pochronną cześć zwłokom szanownego Arcypasterza.

Kapituła zaś ormiańska ogłosiła na ten dzień nabożeństwo żałobne za duszę jego, które przy asystencyi duchowieństwa archikatedralnego odprawił najprzywielebniejszy Sufragan Imks. Grzegorz Szymonowicz.

Nabożeństwo żałobne w dzień pogrzebu rozpoczęli kapłani wiejscy odprawianiem cichych mszy ś. w cerkwiach Jachtorowskiej i Uniowskiej o czwartej godzinie rano. O godzinie szóstej i siódmej, przewielebni kanonicy z duchowieństwem, odspiewali dwie soborne msze w uniowskiej cerkwi, podczas których najprzewielbbniejszy Sufragan Imks. Spirydyon Litwinowicz odczytał cichą mszę w zamkowej kaplicy przy zwłokach. Wkońcu po odspiewaniu pogrzebowej pieśni zwanej „panachyda" skropione zostały i zniesione w puszkach serce i wnętrzności św. p. Kardynała na karawan; któremu towarzyszył ks. Dziekan buski spowiednik zmarłego w asystencyi dziekana miejscowego i parocha w żałobnych ornatach, odprowadzając do kaplicy poświęconej Matce Bożej Ukoronowanej, pod której opieką nieboszczyk spoczywać pragnął. Tu po odspiewaniu powtórnem panachydy, złożone zostały obie puszki w krypcie kaplicy, skropione wodą święconą i zamurowane.

Sam pogrzeb uroczysty rozpoczął się o godzinie dziewiątej, a porządek konduktu był następujący: Przodem szedł kościelny z krzyżem parochyalnym, po nim następowały chorągwie i bractwa cerkiewne, parafia miejscowa, za nią nadchodziły mniszki i duchowieństwo zakonne. W dalszym kondukcie szło duchowieństwo świeckie łac. i gr. kat. obrządku z dziekanami, po nich chór śpiewaków złożony z alumnów i rektorat seminaryum. Z kolei nadchodzili następnie: Delegaci łacińskiej kapituły lwowskiej, za nimi krzyż gr. metropolitalnej kapituły, który niósł ksiądz w stule; kapituła metropolitalna; asysta biskupia, za niemi Ewanielia, którą nieśli dwaj księża w ornatach; po nich szli diakoni, a przed samem ciałem najprzywielebniejsi Imksięża Biskupi.

Trumnę niosło dwunastu księży w ornatach, którym towarzyszyło dwunasta innych księży także w ornatach ze świecami, po bokach służba ze świecami i herbami. Za ciałem niósł krzyż metropolitalny jeden z dziekanów, zaś znamiona godności i dostojeństwa, jako to: baret kardynalski, biskupi krzyż napierśny z łańcuchem, i order c. k. austr. wielkiego krzyża Leopolda, niosło trzech księży w stułach. — Zwłoki odprowadzali: na czele jw. Radca nadworny i delegowany z ramienia rządu komisarz pan Mosch, i deputowany Stanowy jw. Włodzimierz hr. Russocki; za nimi starosta obwodowy pan Grubenthal, deputaci magistratu lwowskiego, lwowskiej gminy miejskiej i Instytutu stauropigialnego; po nich przełożony powiatu z urzędnikami i gośćmi z obywatelstwa, dalej krewni zmarłego i lud na ten obchód żałobny zebrany.

Podczas pochodu z pałacu do cerkwi, odczytali najprzewielebniejsi Ilmć. ks. Biskupi cztery ewanielie, pierwszą przy wyprowadzeniu zwłok z pałacu, drugą u bramy zamkowej, trzecią w samem mieście, ostatnią przed samem wniesieniem ciała do cerkwi, dokąd za nimi weszło całe duchowieństwo i pp. deputowani, a z ludu tyle ile dozwalało miejsce. Najprzewielebniejsi Biskupi celebranci zajęli miejsca przy obrazach Ikonostasu, kanonicy gremialni otoczyli katafalk, za niemi stanęło duchowieństwo inne. Znamiona godności zmarłego ułożone zostały za trumną; a chorągwie i bractwa ustawiły się przed cerkwią.

Teraz zaczęło się nabożeństwo pogrzebowe obrządkiem grecko-katolickim, w czasie którego odprawiali msze św. z nabożeństwem pogrzebowem Jego Excelencya Arcybiskup, infułaci i inni kanonicy i kapłani łac. obrządku. Mszę zaś śpiewaną celebrował najprzyw. Imks. Biskup Grzegorz baron Jachimowicz sobornie z kanonikami; a ten święty obrzęd zakończył mową pogrzebową kaznodzieja archikatedralny ks. Michał Malinowski, w której wymownie skreślił zasługi zmarłego łożone w winnicy pańskiej dla wiary katolickiej, dla monarchyi austryackiej, dla obrządku grecko-katolickiego i dla narodu ruskiego w Galicyi. Z rozrzewieniem przystapiono teraz do obrzędu „ostatniego pocałowania", po którem przemówił ks. Rudolf Mech wyrażajac żale duchowieństwa i narodu ruskiego po tak wielkiej i bolesnej stracie.

Około godziny czwartej zakończył się obrząd pogrzebowy panachydą, którą najprzewielebniejszy Imksiądz Sufragan za duszę zmarłego odśpiewał; a nim ciało przeniesione zostało do krypty przy wchodzie do cerkwi po prawej stronie, otworzono trumnę, obaj Imcks. Biskupi chcąc złozyć dziękczynne pocałowanie zmarłemu, dokonali obrządku „polania zwłok olejem świętym", które złozone w grobie opieczętowano, i w przytomności miejscowego parocha zamurowano. Ostatecznie Imksiądz Sufragan odczytał z Pontyfikału rzewną modlitwę i zaintonował zmarłemu *Wicznaja pamiat.*

(Przepisy postępowania celnego na kolei.)

Wiédeń, 24. stycznia. *Litografowana koresnondencya austryacka* pisze:

„Paragraf 9 ogólnej ustawy co do postępowania celnego na kolejach austryackich wzdłuż linii celnej obowiązuje administracyę kolei żelaznej wyprawiać pod własną poręką przesyłki za granicę i opłacać należytości składowe w wypadkach, kiedy strona najdalej w trzech miesiącach po urzędowem złożeniu zawiadamia urząd celny, że przyjmie przesyłkę i złoży zarazem przepisane taryfą oświadczenie. Odnośnie do tej ustawy zaszła na mocy ponownego obwieszczenia ministeryum handlu w §. 30 ustępie 2 przepisów co do postępowania z niepodniesionemi przesyłkami następująca zmiana: Podobnemu zupełnie postępowaniu podlegają wszystkie przesyłki, które w trzy miesiące po przebyciu nie podniesie nikt z magazynów kolei żalaznej, lub za które zaległe należytości powozu lub inne jakie opłaty nie zostaną uiszczone w trzy miesiące po złożeniu przesyłki w magazynach rządowych."

Hiszpania.

(Powrót urzędników. — Księcia Montpensier nominacya.)

Z Madrytu donoszą pod dniem 18. b. m., że wielu dawniejszych gubernatorów prowincyonalnych, tudzież wojskowych gubernatorów i administratorów publicznych finansów powróciło na piastowane poprzednio posady.

— Jak donosi telegraficzna depesza z Madrytu z d. 19. stycznia, mianowała Królowa księcia Montpensier, jeneralnym kapitanem armii hiszpańskiej.

— Hrabina Montijo wyprawia dziś świetny bal na cześć ocalenia Cesarstwa Francuzów.

Anglia.

(Książę Prus przybył. — Adres posłowi francuskiemu. — Dostojeństwo familii Haveloka. — Głosy za wydaleniem burzycieli skrytobójczych.)

Londyn, 21go stycznia. J. M. książę Prus przybył przedwczoraj o 11. zrana do Dovru, gdzie czekali na jego przyjęcie poseł pruski hr. Bernsdorf i i koniuszy Królowej jenerał-major Charles Gray. Następnie osobny pociąg pospieszny odwiózł Jego król. Mość na podworzec kolei żelaznej, zkąd książę Albert i podpułkownik Ponsonby odprowadzili dostojnego gościa do pałacu. Na wstępie do pokojów zamkowych powitał księcia cały dwór zgromadzony.

— Poseł francuski przyjmował wczoraj deputacyę władz dzielnicy City, która doręczyła mu adres gratulacyjny dla Cesarza Napoleona.

— *Gazette* ogłasza mianowanie najstarszego syna Haveloka, kapitana Henry Marsham Haveloka, baronetem. Tytuł ten zatrzyma i wdowa zmarłego jenerała. W dalszym ciągu donosi Gazeta urzędowa, że p. Stafford Jerningham mianowany został angielskim posłem i konzulem jeneralnym w Peru.

— *Times* upewnia z wszelką stanowczością, że p. Persigny zażądał wydalenia pięciu zbiegów politycznych, mianowicie dwóch Włochów a trzech Francuzów.

— *Morning Post* wysławia mowę Cesarza Napoleona przy zagajeniu ciała prawodawczego, jako jedną z najosobliwszych a najosobliwszego męża tego wieku, następnie zaś przystępuje nawrotnie do kwestyi wychodźców politycznych. „Parlament, pisze dosłownie, popierając argumentem rozprawy dzienników francuskich, nie wahał się nigdy wydać bilu co do cudzoziemców, ilekroć tylko zagrażało coś bezpieczeństwu Angii. W r. 1848, kiedy p. Smith O'Brien zawiązywał stosunki z obcymi demagogami dla wyzwolenia ujarzmionej narodowości iryjskiej, otrzymał lord John Russel prędko upoważnienie wydalać cudzoziemców z tem wyrażnem zastrzeżeniem, że prawo to służy tylko dla ubezpieczenia własnego pokoju Anglii, a nie może wchodzić w wykonanie także na żądanie obcych rządów. Byłato aż do pewnego stopnia polityka egoistyczna. Podobna ustawa co do cudzoziemców, wydana bez wszelkiego zaostrzenia, napędziłaby strachu tym skrytobójcom rewolucyjnym, którzy nadużywają gościnności angielskiej, i których wygnanie z Anglii wielkich nabawiłoby kłopotów i niebezpieczeństw. W każdym pojedynczym wypadku doręczonoby obwinionemu pisemne powody wydalenia, a tym sposobem uzyskałby sposobność uniewinniać się przed tajną radą, Europa zaś używałaby tego samego bezpieczeństwa z jakiego korzysta Anglia sama."

Francya.

(Nowiny dworu. — Posiedzenie senatu i ciała prawodawczego. — Wiadomości bieżące. — Bal u posła angielskiego. — Szczegóły zamachu. — Koleje w Algierze. — Adres Anglików do Cesarza.)

Paryż, 21. stycznia. Według doniesień *Monitora* zwiedzali Cesarz i Cesarzowa dzisiaj o pół do trzeciej wojskowy szpital Val-de-Grace, okazując największą troskliwość żandarmom paryskiej gwardyi miejskiej, ranionym w dniu 14. b. m. — Przy tej sposobności nadał Cesarz kilku ranionym gwardzistom krzyże legii honorowej.

— Na pierwszem posiedzeniu senatu i ciała prawodawczego składali przysięgę także nowi członkowie. Minister czytał przepisaną formułkę: „Przysięgam posłuszeństwo konstytucyi i wierność Cesarzowi"; — na co odpowiadali wzywani poimiennie członkowie: „Przysięgam". Po dopełnieniu tej formalności ogłosił minister sesyę prawodawczą na rok 1858 otwartą, poczem senatorowie i deputowani przeszli do sal swoich posiedzeń. Na posiedzeniu z 19. b. m. zajmowano się utworzeniem biór. Minister państwa nie przybył na posiedzenie, jednak kazał przedłożyć kilka projektów ustaw, z których uważają za najważniejsze powołanie 100.000 wojska i projekt kodexu marynarki. Prócz tego kazał minister państwa zapowiedzieć, że budżet na rok 1859 będzie wkrótce przedłożony.

— Dnia 25. stycznia, jako w dniu zaślubin księcia Fryderyka Wilhelma z najstarszą Królewną, daje lord Cowley świetny bal, który jak słychać, zaszczycą Ich Mość Cesarstwo swą obecnością.

— Udział Hiszpanii w wyprawie na Kochinchinę jest już niewątpliwy. Hiszpania dostarczy 1400 ludzi i jedną bateryę artyleryi z garnizonów na wyspach filipińskich. To wojsko równie jak artylerya mają odpłynąć na parostatku hiszpańskiej marynarki.

— Dziennik *Gazette de Tribunaux*, zawiera nowe szczegóły o uwięzieniu i pierwszem przesłuchaniu czterech Włochów, z czego okazuje się, że starali się uchodzić za Anglików, mówią biegle po angielsku, i wszyscy są zaopatrzeni w angielskie paszporta. W ciągu przesłuchania zdradził się jednak zaraz jeden z uwięzionych zacięciem włoskim, coś przemówił po francusku. Orsini przygotowany był odjechać 15. stycznia do Włoch. Obok bomby znalezionej w pobliżu teatru leżał pistolet. Odkryto, ktry rusznikarz go robił: przywołany poznał kupca w uwięzionym Włochu. Wszyscy czterej poznawali się po jednakowych szalach.

— Dziennik *Akhbar* donosi pod dnim 12. stycznia: „Cesarz postanowił, by dekret z 8. kwietnia wykonno natychmiast; Algierya ma mieć koleje żelazne, a roboty, jeżeli nieutworzyłoby się żadne towarzystwo, ma natychmiast armia rozpocząć. Za kilka miesięcy przybędzie sam Cesarz do Algieru i otwory uroczyście jedną z tych kolei. Jak słychać przeznaczy gubernatorkilka tysięcy ludzi z armii i rozpocznie się natychmiast robota nad koleją z Algieru do Blidy. Zaś kolej z Philippeville do Kontantyny, sądzą, że towarzystwo, które kazało robić pomiary, będie w stanie wkrótce rozpocząć.

— Obecni w Paryżu Anglicy ułożyli od przewodnictwem lorda Gray of Gray adres gratulacyjny do Cesarza. Z początku chcieli dotknąć także słów z przemowy hr. Morn, odnoszących się do Anglii, ale następnie namyśliwszy się inaczej ograniczyli się tylko na wynurzeniu swych życzeń. Cały adres kończy się następującemi słowy: „Pozwól miłościwy Panie życzyć drowia i pomyślności Tobie i Twej najdostojniejszej małżonce i znieść modły do niebios, aby długie lata pozwoliły jeszcze WaszejCesarzew. Mości rządzić sprawami państwa, z którego najważniejszemi i najwznioślejszemi widokami wiąże się nierozłącznie imię Napoleona III."

— Liczne aresztacye, wywołane ostatniemi wypadkami, miały naprowadzić na ślad tajnego towarzystwa znacznych zapasów broni i amunicyi.

— Z uwięzionych ostatniemi dniam osób wypuszczono już kilka na wolność. Wielu aresztowano w pierwszem zamieszaniu bez wszelkiego powodu. Nie podlega już żadnej wątpliwości, że Orsini rzucił pierwszy bombę, a za nim zaraz Gomes. Da Silva albo Rudio rzucił swoją bombę na samym ostatku. Co do rozległości i znaczenia spisku nie wiadomo dotąd nic pewnego. Jeśli jednak można dać wiarę wielce rozszerzonym pogoskom, to wiele znanych osobistości znajduje się pomiędzy skompromitowanymi. Gomes, służący Orsiniego, zrobił już niektóre zeznania,pokazuje się tez z wszelką pewnością, że ranny Orsini był głównym hersztem spisku. Bomby rozdzielał Pierri na ulicy, a każdy ze spiskowych otrzymał po jednej.

— Wczorajsze posiedzenia senatu i ciała prawodawczego nie mają wielkiej wagi dla zagranicy. Zgromadzenia obierały tylko członków do osobnych wydziałów.

Belgia.

(Projekt ustawy nadzoru cudzoziemców. — Wiadomości bieżące.)

Bruxela. 20. stycznia. Projekt ustawy co do nadzoru policyjnego cudzoziemców, przedłożony pod datą 9. stycznia na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych jest dosłownie treści następującej: „1) Ustawa z 22. września 1835 roku, według modyfikacyi z d. 25. grudnia 1845 pozostanie prawomocną aż do 1. marca 1861. 2) Niniejsza ustawa wchodzi w wykonanie w dniu jej obwieszczenia."

— Zaraz po urzędowem ogłoszeniu wiadomości o zamachu na życie Cesarza Napoleona, udali się członkowie gabinetu i dyplomatycznego ciała do pana Barrot, francuskiego posła, złożyć mu życzenia z powodu szczęśliwego ocalenia życia cesarza. Radzą teraz wiele, jakich środków rząd mógłby na żądanie Francyi użyć przeciw mieszkającym tu zbiegom.

Włochy.

(Niepokoje Ankońskie.)

O mniemanych zaburzeniach w Ankonie piszą teraz dzienniki genueńskie, że zostały wywołane zbliżeniem się dwóch statków, które zamiast zawinąć do zatoki zmieniły nagle kierunek i niedaleko ztamtąd wysadziły ludzi na ląd. Jeden z tych statków przybył z Korfu, drugi z Malty, i obudwa miały 120 ludzi. Władze wysłały wojsko; kilku z ludzi wysadzonych na ląd pojmano, i w samej Ankonie miało zajść kilka aresztacyi.

Niemce.

(Komput członków w izbie.)

Berlin, 21. stycznia. Dokładny spis wszystkich członków izby wyższej wyszczególnia 229 imion. Dziedzicznych członków izby znajduje się 66, zastępców urzędów koronnych i krajowych 4, kapitularnych 2, prowincyonalnych związków hrabiowskich 8, związków rodzinnych 10, uniwersytetów krajowych 3, miast 28. Oprócz tego należą do izby pierwszej 13 syndyków koronnych, 17 powołanych najwyższem zaufaniem monarchy i 78 reprezentantów dawnych i utwierdzonych posiadaczy ziemskich. Z tych 229 członków przybyło dotychczas, jak dowodzi wykaz, tylko 110, którzy według odpowiednich kategoryi dzielą się w następujący sposób: 22 deputowanych dziedzicznych, jeden zastępca urzędu koronego, 10 syndyków, 5 powołanych z najwyższego zaufania Jego kr. Mości, 1 reprezentant kapituły, 6 zastępców prowincyonalnych związków hrabiowskich, 8 związków familijnych, 43 dawnych i ustalonych posiadaczy ziemskich, 1 deputowany uniwersytetu i 13 reprezentantów miast.

Turcya.

(Zaprowadzenie municypalności. — Rada kościelna.)

Z Konstantynopola donoszą pod dniem 12. b. m.: Fuad Basza oświadczył mieszkańcom Pery i Galaty, iż jest Sułtana życze-

niem, zaprowadzić w Konstantynopolu municypalność; miasto ma być podzielone na dzielnic 14, a Pera ma składać szóstą dzielnicę i centralną komercyalnego ruchu i od niej ma się rozpocząć organizacya. Powołani znakomitsi obywatele wezwani zostali do municypalnej rady, ażeby wyrzekli swe zdanie w tej sprawie; gdy jednak delegaci zapytali, czy europejska municypalność może im za wzór służyć a Fuad Basza im w tym względzie podał objaśnienia, wszyscy ustąpili z rady.

— Na odbytem dnia 1. b. m. w greckiem patryarchacie zgromadzeniu, obrano 20 osób, a z których wysoka Porta oznaczy 10, co w radzie mają zastępować swoich współwyznawców w stolicy. Na tej radzie przeprowadzone mają być postanowienia kościelne, stosownie do cesarskiego dekretu z dnia 6. lutego z. r. Do wybranych liczą księcia Wogorides, Logotheta, N. Aristarchi.

Azya.

(Donieseinia z Bombaju. — Dochody z posiadłości indyjskich.)

Według wiadomości z Bombaju z 24. grudnia, które 19. b. m. nadeszły do Londynu, kontyngens Gwaliorski otrzymał posiłki a jenerał Grant nacierał na nie. Król Mundidżuru i radza Meinpuru stali na czele licznych powstańców. Od czasu ustąpienia z Luknowa, odebrał sir Colin Campbell nieprzyjacielowi 52 dział. Liczne zastępy rokoszan zagrażały Agrze i Nemuczowi. W Rohilkundzie i w niektórych innych okolicach panowało wielkie wzburzenie.

— Jak wielkie korzyści czerpie Anglia z kolonii indyjskich pod względem finansowem, dowodzi najlepiej następujący ustęp czasowego pisma *Westminster Rewiew*:

„Wydając 27. milionów funt. szter. ze skarbcu indyjskiego, zapewniamy los wielkiej liczbie naszych ziomków i podnosimy dobry byt narodu. W indyjskiej służbie cywilnej i wojskowej znajduje się do 10 000 urzędników angielskich wyższej rangi z roczną płacą od 200 do 25 000 funt. szt. Taką bowiem ogromną sumę pobiera jeneralny gubernator Indyi. Wszyscy zresztą urzędnicy w Indyach należą do średnich klas angielskich. Ogólna suma ich płac rocznych wynosi najmniej 6 do 7 milionów funt. szt. Do tego znajdowało się dotychczas na żołdzie indyjskim 30 000 europejskiego żołnierza, na przyszłość zaś powiększy się liczbą ta na 70 lub 80 tysięcy. Żołd ten wynosił do tej chwili 3.000.000 L. Do tego przyłączają się jeszcze pensye dla wdów i sierot, dla pensyonowanych urzędników i oficerów, które wypłacane ze skarbu indyjskiego, spożywane bywały za zwyczaj w Angli. Nie obawiając się też grubej pomyłki możnaby śmiało finansową wartość Indyi dla Anglii obliczyć rocznie na 10,000 000 funt szter.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 23. stycznia. J. M. Cesarz miał dziś przyjmować księcia Lichtensteina. *Monitor* donosi, że admirał francuski ogłosił rzekę Kanton w stan blokady. Francuzi i Anglicy obsadzili wspólnie jedną wyspę na d. 15. grudnia.

W stolicy zachodzą ciągle jeszcze liczne aresztacye. Obiega pogłoska, że policya paryska ulegnie zupełnej reorganizacyi. Upewniają, ze jeden batalion odpłynie z Brestu do Chin. Służący Orsiniego miał obszerne porobić zeznania.

Najnowsze wiadomości handlowe z Marsylii nie bardzo są pomyślne.

Jak donosi *Pays* kończyła się z d. 25. grudnia przewłoka, jaką lord Elgin naznaczył do odpowiedzi na swe ultimatum. W razie odmowy nastąpią zaraz kroki nieprzyjacielskie.

Turyn, 22. stycznia. Izba zamianowała osobną komisyę z rozległem pełnomocnictwem, aby rozpocząć śledztwo w sprawie zarzucanych nadużyć podczas ostatnich wyborów. Dzisiejszy numer dziennika *La Ragione* skonfiskowała policya z powodu artykułu o zamachu na zycie Cesarza.

Kopenhaga, 21. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu oświadczył prezydent, ze wszyscy czterej deputowani holsztyńskiego zgromadzenia stanowego nie przyjęli mandatów. Pan Scheele był dziś po raz pierwszy obecnym na zgromadzeniu.

Bombaj, 29. grudnia. Ogłoszona świeżo depesza lorda Collin Campbell potwierdza w zupełności doniesienie o odsieczy Luknowa i rozprószeniu korpusu gwaliorskiego. Z Indore potwierdzają pod d. 22. grudnia zwycieztwo pułkownika Seaton. Powstańcy postradali 4 dział i 150 zabitych.

Dodatkowa depesza z ostatniej poczty zamorskiej donosi: Kolumna pułkownika Seaton pomknęła ku Gungrun przy Bhatgun. Walka zaszła nad brzegiem Nuddy.

Do Kalkuty odeszło 153 europejskich ochotników dla wschodnio-indyjskiej marynarki.

Hongkong, 16. grudnia. Ogłaszając Kanton w stan blokady, działa admirał francuski w porozumieniu z dowódzcą angielskim Flotyla admirała Seymour zbliża się ku miastu. Lord Elgin miał w Makao konferencyę z posłami francuskim, rosyjskim i amerykańskim.

Batawia, 12. grudnia. Według otrzymanych z Japonii wiadomości, otwarto handel tamtejszy wszystkim narodom w bardzo rozległych granicach. Holenderski okręt „Anna Digua“ przywiózł z powrotem marynarzy europejskich, którzy przyuczali Japończyków obchodzić się z paropływami. Japończycy mają już dwa paropływy uzbrojone krajowcami.

Rzad hiszpański zawarł umowę z *Penisular Company* względem utrzymywania komunikacyi pocztowej między Hongkongiem a Manilą.

Kurs lwowski.

Dnia 26. stycznia.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	32	1	$33\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	—	79	33
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	—	78	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	24	84	7

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 26 stycznia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	80	—
„ dawał „ „ za 100	79	30
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	$16\frac{2}{8}$

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% $81\frac{15}{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4\frac{1}{2}$ % $71\frac{3}{4}$; 4% $64\frac{1}{2}$; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —; pożyczka loter. z r. 1834 342; z r 1839 $125\frac{1}{4}$; z r. 1854 $106\frac{13}{16}$; poż. nar. z r 1854: $84\frac{5}{8}$. Oblig. banku —. Akcye bankowe $978\frac{1}{2}$. Akcye zakładu kredytowego $241\frac{1}{4}$ Akcye kolei półn. po 1000 złr. $1821\frac{1}{4}$ Austr.-franc. akcye kolei żelaz po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą ; — kolei żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud.-półn. komunikacyjna $190\frac{1}{4}$. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 543. Akcye żeglugi parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr $618\frac{3}{4}$. Galic listy zast. 4% — Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. —. detto węgierskie $79\frac{1}{8}$. Amsterdam —. Augsburg $106\frac{5}{8}$ l. Bukareszt 267. Konstantynopol 479. Frankfurt $105\frac{7}{8}$. Hamburg 78. Lipsk —. Liwurna —. Londyn $10.19\frac{1}{2}$. Medyolan $104\frac{7}{8}$. Marsylia $123\frac{5}{8}$. Paryż $123\frac{7}{8}$. Agio duk. ces. 8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. J sieński Bron., z Podola. — Obertyński Leopold, ze Stronibab. — Szeliski Amil., z Drezna.

Hotel europejski: PP. Czajkowski Hip., z Bóbrki — Cichowski Hipolit, z Szarowy. — Wierzbicki Ju., z Kutkorza. — Zagórski Ign., z Wołowa.

Hotel Langa: P. Dubowski Ign., z Jasła.

Pod koleją żelazną: Bogdanowicz Józef, z Rekliniec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. stycznia.

PP. Hr. Dzieduszycki Wacł., do Budyłowa. — Dzieduszycki Zygm., do Medowy. — Filipowski Bogusł., do Chlopczyc. — Kołaczkowski Eugen., c. k. przeł. powiat., do Przemyśla. — Klingler Józef, c. k. pensyon. kapitan, do Stanisławowa. — Wajgart Wal., adwokat, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	332.14	— 13 0°	92 8	południowy sł.	pochmurno
2. god. popoł.	332.63	— 6 4°	96 3	„ „	śnieg
10. god. wiecz.	333.17	— 7 4°	88 0	„ „	pochmurno

Wysokość śniegu 2'''

Przeglad

stosunków meteorologicznych we Lwowie w roku 1857.

Średni stan barometru zredukowany na 0 był

w zimie 326.'''475 miary parys. naprz. 1856 o 0.'''897 wyższy,
na wiosnę 325.'''522 „ „ „ „ 0.'''060 niższy,
w lecie 325.'''854 „ „ „ „ 0.'''109 „
w jesieni 327.'''748 „ „ „ „ 0.'''806 wyższy,
w całym roku 326.'''399 „ „ „ „ 0.'''384 „
a naprzeciw 20 lat przeciętnie 0.'''281 niższy.

Średnia temperatura powietrza była

w zimie — 1°41 R.; naprzeciw 1856 o 0°97 cieplejsza
na wiosnę + 6.07 „ „ „ 0.84 „
w lecie + 14.45 „ „ „ 0.76 „
w jesieni + 7 19 „ „ „ 1.43 „
w całym roku + 6.57 „ „ „ 1.01 „
naprzeciw 20 lat przeciętnie 0°98 cieplejsza.

Średni nacisk wyziewów był według miary paryskiej

w zimie 1.'''599; naprzeciw 1856 o 0.'''087 wyższy
na wiosnę 2.850 „ „ 0.274 „
w lecie 5.151 „ „ 0.444 „
w jesieni 3 313 „ „ 0.389 „
w całym roku 3.228 „ „ 0.297 „

Średnia wilgoć powietrza wynosiła

w zimie 86 29 pr. C.; naprzeciw 1856 o 0.05 pr. C. więcej
na wiosnę 79.78 „ „ „ 6.44 „ „
w lecie 72.66 „ „ „ 1.10 „ mniej
w jesieni 83.72 „ „ „ 3.57 „ więcej
w całym roku 80.61 „ „ „ 2.24 „ „

Cała ilość dészczu i śniegu była

w zimie	33.'''29 miary parys.;	naprzeciw 1856 o 33.'''02	mniej
na wiosnę	112.'''06	" "	24.86 więcej
w lecie	108.46	" "	3.11 mniej
w jesieni	43.79	" "	3.99 "
w całym roku	297.60	" "	15.26 "

a naprzeciw 20 lat przeciętnie 4.'''40 mniej.

Wysokość niestopniowego śniegu wynosiła w liniach paryskich

w zimie	211''';	naprzeciw 1856 o	39''' mniej
na wiosnę	380	" "	269 więcej
w lecie	—	" "	—
w jesieni	28	" "	133 mniej
w całym roku	619	" "	97 więcej

Liczba dni, w których dészcz i śnieg padał, była

w zimie	32;	naprzeciw 1856 o	9 mniejsza
na wiosnę	47	" "	6 większa
w lecie	42	" "	3 "
w jesieni	35	" "	9 "
w całym roku	156	" "	9 "

naprzeciw 20 lat przeciętnie 18 mniejsza.

Liczba dni, w których tylko śnieg padał, była

w zimie	25;	naprzeciw 1856 o	2 mniejsza
na wiosnę	19	" "	2 większa
w lecie	—	" "	—
w jesieni	8	" "	3 mniejsza
w całym roku	52	" "	3 "

a naprzeciw 20 lat przeciętnie o 2 mniejsza.

Dni mroźnych było

w zimie	64, a z tych bez odwilży	33
na wiosnę	21 " "	4
w lecie	— " "	—
w jesieni	15 " "	4
w całym roku	100 " "	41

Dni mglistych było

w zimie	23;	naprzeciw 1856 o	4 więcej
na wiosnę	8	" "	2 "
w lecie	1	" "	1 mniej
w jesieni	15	" "	8 więcej
w całym roku	47	" "	13 więcej.

Grad padał w tym roku 2 razy w lecie; naprzeciw 1856 o 2 więcej, a naprzeciw 20 lat w przecięciu o 1 mniej.

Burz było

w zimie	—	naprzeciw roku 1856 o	—
na wiosnę	4	" " "	3 więcej
w lecie	7	" " "	5 mniej
w jesieni	3	" " "	2 więcej
w całym roku	14	" " "	równo;

a naprzeciw 20 lat przecietnie 2 mniej.

Średnia elektryczność powietrza wynosiła według 8° liczącej skale na Bohnenbergeóskim elektroskopie

w zimie	3.°07;	naprzeciw roku 1856 o	0.°41 słabsza
na wiosnę	3.93	" " "	0.07 mocniejsza
w lecie	4.86	" " "	0.00 równa
w jesieni	4.56	" " "	1.35 mocniejsza
w całym roku	4.10	" " "	0.25 mocniejsza.

Elektryczność ziemi tym samym instrumentem mierzona była

w zimie	0.°38	naprzeciw 1856 o	0.69 mniejsza
na wiosnę	3.15	" "	0.58 mocniejsza
w lecie	5.01	" "	0.16 "
w jesieni	4.69	" "	3.30 "
w całym roku	3.31	" "	0.84 "

Schönbejnowski Ozometer pokazywał

w zimie	6.°85	naprzeciw 1856 o	0.16 więcej
na wiosnę	6.88	" "	0.04 mniej
w lecie	6.59	" "	1.10 więcej
w jesieni	5.59	" "	0.43 mniej
w całym roku	6.48	" "	0.25 więcej.

Saussura Cyanometer pokazywał

w zimie	6.°5	naprzeciw 1856 o	0.3 mniej
na wiosnę	6.7	" "	0.2 "
w lecie	6.9	" "	0.4 "
w jesieni	6.7	" "	0.1 "
w całym roku	6.7	" "	0.2 "

Próba mierzenia zmian jasności dziennej instrumentem podobnym do narzędzia Zampadyusza okazała po codziennych 2 godzin wieczór czynionych obserwacyach

w zimie	53.17
na wiosnę	55.56
w lecie	55.74
w jesieni	53.46
w całym roku	54.48

Pochmurność dzieliła się w nastepujący sposób:

w zimie	7 dni pog.,	7 mniej,	44 mocno poch.,	32 cał. posęp.
na wiosnę	4 "	" 12	" 51 "	" 25 " "
w lecie	4 "	" 31	" 51 "	" 6 " "
w jesieni	7 "	" 20	" 39 "	" 25 " "
w całym roku	22 "	" 70	" 185 "	" 88 " "
naprz. 1856 o	7 więcej,	2 mniej,	13 mniej,	7 więcej.

Kierunek wiatru podczas 3krotnej dziennej obserwacyi był

w zimie półn. 37, półn.-zach. 16, zach. 75, połud.-zach. 13, połudn. 97, poł.-wsch. 19, wsch. 12, półn.-wsch. 1, burzliw. w 3 dniach z zach.

na wiosnę półn. 39, półn.-zach. 18, zach. 88, połud.-zach. 28, połud. 48, poł.-wsch. 28, wsch. 20, półn.-wsch. 7, 1 dzień z połud.-wschodn.,

w lecie półn. 12, półn.-zach. 49, zach. 121, połud.-zach. 30, połud. 11, poł.-wsch. 26, wsch. 11, półn.-wsch. 16, 4 dni z zach. i północ.,

w jesieni półn. 31, półn.-zach. 15, zach. 72, połud.-zach. 39, połud. 77, poł.-wsch. 24, wsch. 11, półn.-wsch 4, 2 dni z zach. i półn.-zach.,

w całym roku półn. 119, półn.-zach. 98, zach. 356, połudn.-zach. 110, połud. 233, poł.-wsch. 97, wsch. 54, półn.-wsch. 28, burzliw. dni 10.

Całkiem cichych bezwietrznych dni nie było w całym roku.

TEATR.

Dziś: Przedst. polskie: **„Narzeczeni,“** komedya w 2 aktach Józefa Korzeniowskiego, i **„Nieszczęśliwy człowiek,“** komedya w 3 aktach z niemieckiego.

Dziś w sali redutowej jest reduta.

KRONIKA.

Szesnasta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowania nowego roku 1858.

Złożyli pp.: Schmidt, c. k. radca gubernialny 2r., Rotz 2r., pani Wollfarth 30k., Zenker 30k., Stock 20k., Schabinger 1r., Doller 1r., pani Berger 1r., Turobiński 12k., Pflichtenheld, c. k. radca wyższego sądu krajowego 1r., Ziętkiewicz 1r., Doliniański 2r., hrabia Cavriani, c. k. radca namiestnictwa 2r., Schmidt, c. k. geometra 40k., Jüttes 1r., J. L. Singer 2r., Dr. Landesberger 2r., Waygart 10k., Wölker 20k., Straszak 1r.30k., Schmidt 30k., N. N. 10k., N. N. 20k., N. N. 6k., N. N. 6, Silbermann 6k., N. N. 30k., J. Blumenfeld 6k., N. N. 10k., Dr. Jan Czajkowski 5r., Szeliska 5r., Leopold hrabia Starzeński 5r., Dr. Nagel 1r., Sienicki 20k., pani Gromadzińska 1r., Lewicki 20k., Langner 30k., Gottlieb Harnwolf 1r., Aniołowicz 1r., N. N. 30k., Nikorowicz 10k., Balicka 12k., Relzer 20k., Klein 12k., N. N. 30k., Rożniatowicz 10k., Jurystowski 1r., Osuchowski 10k., Ruprecht 8k., Stefański 8k., N. N. 6k., Schönwelder 6k., ze składki w c. k. drukarni rządowej 2r.5k., Jagielowicz 1r., Mayer 10k., Czernicka 16k., Boso 10k., pani Maczek 10k., Regele 30k., pani Nietarska 30k., pani Fedusiewicz 30k., B. K. 20k., B. Z. 24k. ze składki w urzędzie sędziego miejskiego 96r.37k., razem 149r.50k., do tego z ostatniej listy 1026r.53k., razem 1176r.43k. m. k.

— Temi dniami wszczął się nadzwyczajny proces w Londynie. Administrator domu ubogich w Newingtonie przywłaszczał sobie ciała umarłych i przedawał anatomom po cenie 10 szyl. Pod jego zaś rozkazami odbywały się pogrzebowe obchody; więc trumnę wypełniano kamieniem i piaskiem, niesiono do grobu, a za trumną postępowali krewni i inni ubodzy, aby zmarłemu ostatnią wyświadczyć usługę, ciało tymczasem „kawałkowano“ często podczas tego obchodu i rozdzielano anatomom.

— Pomimo ciężkich czasów kupują w Londynie zawsze jeszcze na odbywających się codziennie licytacyach rozmaite artystyczne dzieła, książki i inne osobliwości po cenach bajecznych. Dnia 22. grudnia n. p. zakupił margrabia Hertford za 750 funtów szterlingów dwie małe wazy ze starej drezdeńskiej porcelany, a na licytacyi książek zapłacono zeszłego tygodnia 275 funtów szterlingów za dobrze przechowany egzemplarz pod tytułem „Cicero de Senectute et de Amicitia“ angielskie tłumaczenie Paxtona, drukowane w 1481 roku.

— Piękny, wielki zégar salonowy jest do nabycia u pana Bartłomieja Sienickiego, zégarmistrza lwowskiego w rynku naprzeciw głównego odwachu nr. 50. Jest to dzieło jego własnego pomysłu, w postumencie mahoniowym ze szkłami na trzy strony, z wahadłem złożonem z dziewięciu drutów kompozycyjnych; sekundy pokazuje ten zégar ze środka indexu, 60 sekund na minutę, idzie w ośmiu kamieniach dobrze uregulowany, i nakręca się raz na 6 miesięcy.

Rozmaitości nr. 4.

przy dzisiejszej Gazecie zawierają:

1. Egiptskie pismo obrazowe; pracą Dr. Younga i Champolliona rozpoznane.
2. Zbiory archiwalne: *a)* Wyrok w sprawie między Detynickim rotmistrzem a konwentem Brodzkim. *b)* Wypisy rubralne z inwentarzów archiwum b. Grodu i Ziemstwa w Bieczu; przez Jana K. hrabi Załuskiego.
3. Andrzej Dumont i jego prace. Wspomnienie pośmiertne, — nadesłane.
4. Nowe dzieła.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.